

Rozwój teologii laikatu w kontekście zmian w posługach wprowadzonych przez papieża Franciszka

The Development of the Theology of the Laity in the Context of Changes in Ministries Introduced by Pope Francis

Aneta Krupka¹

Uniwersytet Szczeciński
Instytut Nauk Teologicznych

Abstrakt: Artykuł podejmuje temat ustanowienia i ewolucji kościelnych posług w perspektywie rozwoju teologii laikatu. Reforma święceń niższych oraz ustanowienie posługi lektora i akolity były praktycznym wyrazem soborowego spojrzenia na udział świeckich w liturgii. Ciągłym dalszym tych przeobrażeń były dwie istotne zmiany dokonane w 2021 roku przez papieża Franciszka: otwarcie dostępu do lektoratu i akolitu dla kobiet oraz ustanowienie posługi katechisty. Okoliczności i uzasadnienie tych zmian pozwalają dostrzec istotne elementy rozwoju teologii laikatu, w których coraz wyraźniej widać, że kapłaństwo chrzcielne oznacza dostęp do konkretnych zadań w Kościele, a nie tylko ich zastępcze wykonywanie, związane z niedostatkiem wyświęconych szafarzy. Co więcej, rozwija się także teologiczne uzasadnienie tych zmian przez odwołanie się do innych sakramentów, a nie tylko do sakramentu chrztu, co jest konkretnym wyrazem integralności sakramentów w życiu chrześcijańskim, a także praktycznym przejawem różnorodności i służebności Kościoła.

Słowa kluczowe: akolitat, lektorat, katechistat, teologia laikatu, *Ministeria Quaedam*, *Antiquum ministerium*

Abstract: The article addresses the establishment and evolution of Church ministries in the context of the development of the theology of the laity. The reform of minor orders and the establishment of the ministries of lector and acolyte were a practical expression of the conciliar understanding of lay participation in the liturgy. These reforms were further advanced by two significant changes introduced by Pope Francis in 2021: the opening of the ministries of lector and acolyte to women

¹ Aneta Krupka — doktor teologii w zakresie teologii dogmatycznej (Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie) i magister socjologii (Uniwersytet Jagielloński). Adiunktka w Katedrze Teologii Praktycznej Instytutu Nauk Teologicznych Uniwersytetu Szczecińskiego. Członkini Towarzystwa Teologów Dogmatyków; e-mail: aneta.krupka@usz.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0001-6604-4370>.

and the establishment of the ministry of catechist. Analyzing the circumstances and justification for these changes highlights important aspects in the development of the theology of the laity. It becomes increasingly clear that the baptismal priesthood entails access to specific roles in the Church, rather than merely substituting for ordained ministers in times of shortage. Moreover, grounding these changes in reference to other sacraments, and not solely to baptism, reflects both the integrity of the sacraments within Christian life and the Church's commitment to diversity and service.

Keywords: acolyte, lectorate, catechist, theology of the laity, *Ministeria Quaedam, Antiquum ministerium*

Wprowadzenie

W czasie pontyfikatu papieża Franciszka dokonały się dwie szczególnie istotne zmiany, związane z kościelnymi posługami. 10 stycznia 2021 roku biskup Rzymu dokonał zmiany *Kodeksu Prawa Kanonicznego*, udostępniając posługę lektoratu i akolitu także kobietom. Natomiast dokładnie cztery miesiące później, czyli 10 maja tego samego roku, ustanowił dla całego Kościoła posługę katechisty. Wprowadzenie tych zmian wydaje się praktycznym wyrazem i potwierdzeniem przeobrażeń obserwowanych we współczesnej teologii laikatu. Artykuł podejmuje się analizy treści i uzasadnienia zmian wprowadzonych przez Franciszkowe postanowienia, wpisując je w kontekst recepcji Soboru Watykańskiego II.

Posoborowa reforma posługi lektoratu i akolitu

Wyrażna w dokumentach Soboru Watykańskiego II koncentracja na ludzie Bożym domagała się w latach posoborowych nie tylko teoretycznego, lecz także praktycznego przepracowania przekonania o chrzcielnej jedności ludu Bożego² oraz wezwaniu (i prawie) wiernych świeckich do czynnego, świadomego i owocnego uczestnictwa w liturgii³. W eklezjologicznej teorii, patrząc od strony struktury, sprawa wydawała się prosta: w myśleniu o Kościele nie zaczyna się już od hierarchii, schodząc w dół w stronę wiernych świeckich. Prawidłowa perspektywa wydaje się dokładnie odwrotna: wychodząc od jedności ludu Bożego, odwołujemy się do różnych kościelnych charyzmatów w perspektywie wspólnego chrzcielnego źródła. Jak w tym kontekście zwraca uwagę Eugeniusz Weron,

² Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, w: tenże, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 2008, nr 9–17.

³ Por. np. tenże, *Konstytucja o liturgii świętej „Sacrosanctum concilium”*, w: tenże, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 2008, nr 11, 14, 21.

obecne w soborowych tekstach łacińskie *sacerdotium commune* być może lepiej oddawałby polski przymiotnik „wspólne” zamiast „powszechne”⁴.

Konsekwentnie więc najpierw należałoby opisać możliwości i zadania, które wynikają z chrztu (i innych sakramentów wtajemniczenia), uzupełniając tę perspektywę tam, gdzie te kompetencje wymagają uszczegółowienia, ponieważ są związane np. z konkretnymi zadaniami lub życiowymi powołaniami lub po prostu są niewystarczające, jak dzieje się to przede wszystkim w kwestii przewodniczenia Eucharystii⁵. W takiej optyce władza święceń jest rozumiana nie tylko jako służebna, lecz przede wszystkim wtórna wobec skutków chrztu świętego i innych sakramentów wtajemniczenia. Tak można opisać strukturalną logikę, warto jednak dodać i podkreślić, że w doświadczeniu Kościoła, co dobrze widać np. w treściach obydwu liturgicznych celebracji Wielkiego Czwartku, te rzeczywistości współistnienia i opisywania kapłaństwa powszechnego i służebnego kształtują się równolegle i nierozdzielnie.

W wielkim skrócie przedstawiłam pewien formalny przewrót, który dużo później papież Franciszek będzie próbował opisać, odwołując się do obrazu odwróconej piramidy⁶. Tym, co jednak stanie się prawdziwym wyzwaniem dla recepcji tych założeń, jest przełożenie ich na język kościelnej praktyki. Wielowiekowa *praxis* koncentrująca Kościół na władzy święceń, a w niektórych historycznych momentach także/lub na np. konsekracji zakonnej, nie mogła ulec natychmiastowej zmianie, przede wszystkim w kontekście konieczności prze-myślenia i wypracowania nowych uzasadnień teologicznych zmodyfikowanych praktyk. Wobec tak zarysowanych wyzwań stanął papież Paweł VI, mierząc się z tematem reformy sakramentu święceń i przygotowania do jego przyjęcia. Na mocy motu proprio *Ministeria Quaedam*, które zostało opublikowane 15 sierpnia 1972 roku, wprowadził nową dyscyplinę dotyczącą tonsury, święceń niższych i subdiakonatu. Papież potwierdza w nim stałą praktykę Kościoła istnienia urzędów „dla należytego kultu Bożego i dla posługiwania Ludowi Bożemu”⁷, łącząc tym samym działania czysto liturgiczne z szerzej rozumianym zaangażowaniem członków Kościoła.

⁴ Por. E. Weron, *Laikat i apostołstwo*, Poznań 1999, s. 27.

⁵ Por. Sobór Watykański II, „*Lumen gentium*”, nr 10–11.

⁶ Por. Franciszek, „*Synodalność*” konstytutywnym wymiarem Kościoła. Przemówienie Papieża Franciszka podczas uroczystości upamiętniającej 50. rocznicę ustanowienia Synodu Biskupów, 17.10.2015, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/przemowienia/synodalnosc_17102015.html [dostęp: 27.6.2024].

⁷ Paweł VI, *List apostolski motu proprio „Ministeria Quaedam” zawierający odnowę kościelnej dyscypliny dotyczący tonsury, święceń niższych i subdiakonatu w Kościele łacińskim*, w: *Obrzędy ustanowienia lektorów i akolitów oraz przyjęcia kandydatów do diakonatu i prezbiteratu*, Katowice 2014, s. 8–12.

Chociaż w pewnym momencie historii wiele z tych funkcji, zwłaszcza tych związanych z liturgią, uznano za poprzedzające święcenia hierarchiczne, to zarówno w perspektywie historycznej, jak i w aktualnej sytuacji należy uznać, że nie ma uzasadnienia dla nazywania ich „święceniami” i dlatego powinny być nazywane „posługami” (*ministeria*). Jak przekonuje Paweł VI: należy odróżnić „święcenia” od „ustanowienia”, „aby za duchownych [...] uznać tylko tych, którzy otrzymali diakonat”⁸. Być może z perspektywy współczesnej argumentacji obecnej w przestrzeni publicznej paradoksalne wydaje się przekonanie ówczesnego papieża, że właśnie wyraźne oddzielenie święceń (właściwych duchownym) i posług (właściwych świeckim, nawet jeśli są kandydatami do stanu duchownego) pozwoli ukazać różnicę pomiędzy świeckimi i duchownymi, pomiędzy tym, co zarezerwowane dla duchownych, i tym, co jest dostępne świeckim. Konsekwentnie, zdaniem Pawła VI, ma to doprowadzić do lepszego ukazania przyporządkowania, wzajemnej niezbędności kapłaństwa chrzcielnego i hierarchicznego⁹.

W omawianym dokumencie Paweł VI postanawia, że z dawnych święceń niższych w Kościele łacińskim zostaną zachowane dwie posługi: lektora i akolity. Dodaje jednocześnie:

nic nie stoi na przeszkodzie, aby oprócz powszechnych urzędów Kościoła Konferencje biskupie prosiły Stolicę Apostolską o utworzenie innych, których ustanowienie we własnym regionie uważałyby za szczególnych względów za konieczne lub bardzo pożyteczne. Do tych należą np. funkcje ostiariusza, egzorcysty, katechety, jak też inne funkcje zlecone tym, którzy zostali powołani do dzieł miłości, tam gdzie ta posługa nie jest powierzona diakonom¹⁰.

Zgodnie z decyzją papieża, posługi lektora i akolity nie są już „zarezerwowane tylko dla kandydatów do sakramentu święceń”¹¹. Nadal jednak wymaga się ich przyjęcia od tych, którzy przygotowują się do święceń.

Warto odnotować, że dokument precyzuje:

kandydaci do diakonatu i kapłaństwa mają obowiązek — o ile jeszcze nie przyjęli — przyjąć, ale także przez odpowiedni czas wykonywać posługi lektora i akolity, aby w ten sposób lepiej przygotować się do przyszłego podjęcia posługi słowa i ołtarza¹².

⁸ Tenże, „*Ministeria Quaedam*”, s. 9.

⁹ Paweł VI odwołuje się tutaj do numeru 10 konstytucji „*Lumen gentium*”.

¹⁰ Paweł VI, „*Ministeria Quaedam*”, s. 9–10.

¹¹ Tamże, s. 10.

¹² *Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1983 roku doprecyzowuje, że kandydaci do święceń mają te posługi pełnić przez przynajmniej pół roku (por. kan. 1035).

Tym samym papież uznaje i potwierdza, że akolitat i lektorat mają być elementami struktury Kościoła jako posługa dla świeckich. Posługi te nie tylko są własnym zadaniem świeckich, lecz mają także swoją konkretną rolę, opisaną szerzej w papieskim dokumencie, dlatego nie można ich zredukować jedynie do wymiaru symbolicznego. Wydaje się, że papież nawiązuje tutaj do historycznie skomplikowanej ewolucji znaczenia poszczególnych stopni święceń niższych. Pierwotnie poszczególne funkcje, które później stały się święceniami niższymi, miały swoje konkretne zadania wykonywane w samym zgromadzeniu liturgicznym lub/i także poza nim służyły ludowi Bożemu. Stopniowo jednak zatraciły one swój konkretny wymiar, zyskując jedynie symboliczną interpretację ilustrującą duchowy rozwój kandydatów do święceń¹³. Z ich przyjęciem nie był też związany ani konkretny okres ich sprawowania, ani odpowiadające ich pochodzeniu i nazwie zadania¹⁴.

Dawid Makowski, analizując historię kościelnego posługiwania, zwraca uwagę, że to, co początkowo miało charakter funkcjonalny, zostało ostatecznie podporządkowane pewnej symbolice związanej z przygotowaniem do sakramentu święceń¹⁵. Kształtujące się zadania kościelne wykrystalizowały się w posługi/święcenia niższe ostiariusza, egzorcysty, lektora, akolity czy subdiakona. Zadania skupione wokół działań liturgicznych często miały charakter po prostu służebny wobec wspólnoty Kościoła, wykraczając poza to, co ściśle przynależało do liturgii. Rolą posługujących w Kościele była więc także (należałoby może powiedzieć: przede wszystkim) troska o ubogich. Kiedy posługi włączono w święcenia, oraz wymagano ich kolejnego przyjęcia na tej drodze, poszczególne stopnie nabrały charakteru symbolicznego. Akcentowano ich wewnętrzny aspekt opisujący poszczególne przymioty, które powinny być kształtowane jako duchowe cnoty, właściwe członkowi stanu duchownego.

Prawo powszechne a praktyka Kościoła w Polsce

Pomimo że Paweł VI w 1972 roku otworzył dostęp do posługi lektoratu i akolitu dla świeckich mężczyzn, polskie prawo partykularne w 1982 roku w *Instrukcji w sprawie posług oraz święceń w seminariach duchownych* przewidywało udziele-

¹³ Por. D. Makowski, *Posługi współczesnego Kościoła. Refleksja w pięćdziesiątą rocznicę wydania listu apostolskiego „Ministeria Quaedam”*, Kraków 2023, s. 43–69.

¹⁴ Dobrze tę „symboliczność” oddaje znane kalendarium przygotowania do święceń Karola Wojtyły, który w mniej niż rok przeszedł wszystkie etapy: od przyjęcia tonsury 9 listopada 1945 roku do święceń prezbiteratu 1 listopada 1946 roku, przy czym subdiakoniat przyjął 13 października, a diakonat 20 października (por. A. Boniecki, *Kalendarium życia Karola Wojtyły*, Kraków 2000, s. 77 i 89).

¹⁵ Por. D. Makowski, *Posługi współczesnego Kościoła...*, s. 63–69.

nie tych posług jedynie alumnom — kandydatom do święceń, wprowadzając zasadę, że przerwanie formacji seminaryjnej oznacza zawieszenie uprawnień właściwych lektorowi i akolicie¹⁶. Wbrew więc intencjom Pawła VI zostało podtrzymane klerykalne rozumienie tych posług; nie podano także teologicznego uzasadnienia takiej praktyki. Instrukcja jednak, w czasie przyszłym, mówi także o możliwości określenia przez Konferencję Episkopatu Polski warunków udzielenia tych posług „świeckim wiernym, którzy nie zamierzają przyjąć sakramentu kapłaństwa”¹⁷.

Taka możliwość rzeczywiście została w Polsce wprowadzona jako owoc II Synodu Plenarnego, przez publikację *Instrukcji Episkopatu Polski w sprawie udzielenia posługi lektora i akolity świeckim mężczyznom* zatwierdzonej 2 października 2007 roku¹⁸, a więc trzydzieści pięć lat po decyzji papieża Pawła VI. Jednak jeszcze w 2014 roku, kiedy wydano w Polsce nowe tłumaczenie *Obrzędów ustanowienia lektorów i akolitów oraz przyjęcia kandydatów do diakonatu i prezbiteratu*, abp. Stanisław Gądecki, ówczesny przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, w dekrete promulgującym księgę napisał: „niech nowa księga stanie się dla kandydatów do święceń pomocą i wsparciem w owocnym przeżywaniu i realizowaniu powołania do służby Kościołowi”¹⁹, ignorując w ten sposób możliwe przeznaczenie obrzędu ustanowienia lektorów i akolitów dla świeckich niebędących kandydatami do święceń.

Zanim jednak dokonano zmian w prawie polskim dotyczącym posługi lektora i akolity, prowadzono formację służby liturgicznej, w której faktyczne zadania lektorów i akolitów zostały powierzone świeckim, co doprowadziło do upowszechnienia się w polskiej rzeczywistości takich funkcji liturgicznych, jak ministrant Słowa Bożego czy nadzwyczajny szafarz komunii świętej. Funkcje te są związane z uroczystym błogosławieństwem przeznaczonym do ich pełnienia, ale w zamyśle prawodawcy mają one wyraźny charakter zastępczy wobec nieobecnych ustanowionych do posług²⁰. Pomimo więc formalnej możliwości, istniejącej w polskim prawie, nadal nie upowszechnił się zwyczaj, aby ustanawiać do posługi lektora i akolity świeckich niebędących kandydatami do święceń²¹.

¹⁶ Konferencja Episkopatu Polski, *Instrukcja w sprawie posług oraz święceń w seminariach duchownych*, nr 26, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/kep/kkbids/swiecenia_04051982.html [dostęp: 27.6.2024].

¹⁷ Tamże, nr 25.

¹⁸ Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Instrukcja Episkopatu Polski w sprawie udzielenia posługi lektora i akolity świeckim mężczyznom* (2.10.2007), <https://liturgia.wiara.pl/doc/420691>. Instrukcja-Episkopatu-Polski-w-sprawie-udzielania-poslugi [dostęp: 27.6.2024].

¹⁹ Dekret Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, w: *Obrzędy ustanowienia lektorów i akolitów oraz przyjęcia kandydatów do diakonatu i prezbiteratu*, Katowice 2014, s. 5.

²⁰ Por. *Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego* [dalej: OWMR], Poznań 2006, nr 100–101.

²¹ Pewien syntetyczny opis (w miarę) aktualnego stanu tej praktyki można znaleźć w: D. Makowski, *Posługa lektoratu i akolitu po reformie święceń niższych i subdiakonatu*, <https://zpasji>

Jak z wieloma zmianami i reformami bywa, jeśli nie wprowadza się ich od razu, ale tworzy się zastępcze rozwiązania, to trudno jest dokonać korekty, wprowadzając po dłuższej obecności prowizorycznych rozwiązań logikę przewidzianą przez prawodawcę.

Tymczasem spojrzenie nie tylko dokumentu Pawła VI, lecz także np. *Mszалу Rzymskiego* wraz z *Ogólnym Wprowadzeniem*, wyraźnie oddaje przekonanie o tym, że akolitat i lektorat są trwałymi elementami eklezjalnego zróżnicowania, odpowiadającymi soborowym założeniom, że zarówno świeccy, jak i duchowi mają swoje własne zadania w liturgii²². Co więcej, ich istnienie jest praktycznym wyrazem teologicznego przekonania o tym, że liturgia, w tym zwłaszcza i przede wszystkim liturgia Eucharystii, nie jest dziełem jedynie duchownych, ale całego ludu Bożego²³. Dodatkowo, liturgiczne przepisy dość precyzyjnie rozdzielają zadania przeznaczone dla duchownych i świeckich, podkreślając tym samym obecność w liturgii własnych zadań świeckich, w których nie powinien zastępować ich duchowny, a na pewno nie celebrans²⁴. Chociaż więc wszyscy duchowni jako kandydaci do tego stanu przyjmują posługę lektora i akolity, to można postawić tezę, że przyjęcie sakramentu święceń oznacza niejako wygaszenie uprawnień wynikających z tych posług, jako że są to posługi właściwe wiernym świeckim.

Chociaż więc stopniowo coraz chętniej włączano w Polsce wiernych świeckich do czynnego uczestnictwa w liturgii, to ustanawianie do posługi świeckich lektorów i akolitów nadal nie jest stałą praktyką. W liturgiczną posługę angażują się głównie świeccy mężczyźni, a choć aktywne bywają także świeckie kobiety, najczęściej jednak nadal bezpośrednia posługa przy ołtarzu zarezerwowana jest dla mężczyzn. Powierza się im więc zadania właściwe lektorom i akolitom, jednak bez formalnego ustanowienia ich do takiej posługi. Z teologicznego punktu widzenia odwrócono logikę, o której przypominał Paweł VI i która znajduje wyraz w opisie kościelnych posług. Prawo dopuszcza oczywiście możliwość, aby w razie nieobecności ustanowionego lektora czy akolity innym wiernym powierzyć wypełnianie ich zadań. Prawidłowo jednak, co widać zwłaszcza w najnowszym *Ogólnym Wprowadzeniu do Mszału Rzymskiego*, przy ołtarzu powinna posługiwać osoba ustanowiona do posługi lektoratu czy akolitu, dzięki czemu wyraźny byłby charakter pomocniczy innych funkcji²⁵.

doliturgii.pl/posluga-lektoratu-i-akolitu-po-reformie-swiecen-nizszych-i-subdiakonu/ [dostęp: 27.6.2024].

²² Por. Sobór Watykański II, „*Sacrosanctum concilium*”, nr 28.

²³ Por. C. Krakowiak, *Święcenia niższe, posługi i funkcje wiernych świeckich w liturgii*, Lublin 2019, s. 49–60.

²⁴ Ciekawym przykładem jest czytanie wezwań modlitwy wiernych, które przynależy diakonowi, w razie jego nieobecności lektorowi lub temu, kto pełni jego funkcje (por. OWMR 71). Nie jest to jednak zadanie przewidziane dla (kon)celebransa.

²⁵ Por. D. Makowski, *Posługi współczesnego Kościoła...*, s. 150.

W konkretnym zgromadzeniu liturgicznym znacznie łatwiej zastąpić lektora. W niektórych parafiach są osoby, które nie zostały ustanowione do posługi lektora, nie zakładają stroju liturgicznego i nie siadają w prezbiterium (zasadniczo dotyczy to kobiet; jeśli mężczyzna wykonuje te zadania, to zazwyczaj stanowią one oficjalną część mszalnej asysty), ale w czasie liturgii czytają lekcje czy wezwania w modlitwie wiernych. Zdarza się również, że celebrans czy zakrystian prosi wybraną osobę o przeczytanie tych tekstów. Znacznie rzadsze jest zastępowanie akolity przez losowo poproszoną osobę, wybraną ze zgromadzenia. Nadal standardem jest, że wtedy kiedy brakuje służby liturgicznej, celebrans sam wykonuje wszystkie czynności w obrzędzie przygotowania darów, często nie korzystając wtedy z kredensu, ale pozostawiając wszystkie paramenty na ołtarzu.

Warto spojrzeć na to nie jako na brak liturgicznej dyscypliny, ale odczytać w tym głębszą diagnozę kościelnej rzeczywistości. Zróżnicowanie posług w liturgii ma na celu nie tylko praktyczne odejście od klerykalizacji liturgii, lecz oddaje także służebną naturę Kościoła, wyrażającą się również w liturgii. Dobrze wyraża to i opisuje dłuższy cytat z myśli Franciszka Blachnickiego:

Gdzie tylko możliwe, tam w liturgii powinna się ujawnić postawa służby [...]. Dosłownie jeden drugiemu ma jak gdyby wyrywać różne posługi, żeby je móc za niego wykonać. Dlatego każdy gest, który spełnia ktoś niepotrzebnie, a w którym mógłby ktoś inny go wyręczyć w postawie służby, jest jakimś zranieniem zadany duchowi liturgii. Jeżeli kapłan, który reprezentuje Chrystusa, musiałby sam sobie przynieść kielich, nalewać wodę na ręce, mszał przynosić, to oczywiście mógłby to zrobić. Ale to nie jest w duchu liturgii, bo znaczy to, że ci, którzy go otaczają, nie mają oczu otwartych, nie mają w sobie tej gotowości służby, by czujnie patrzeć, gdzie można spełnić gest służby [...]. Dlatego przepisy liturgiczne drobiazgowo to określają, mówiąc, że tam, gdzie można jakąś funkcję rozdzielić, tak żeby dwóch mogło ją wykonywać zamiast jednego, to zawsze lepiej tak zrobić²⁶.

Liturgiczna posługa kobiet²⁷

Skoro więc posługi to własne zadania świeckich (a więc jako podstawowej kwalifikacji wymagają w pierwszej kolejności bycia ochrzczonym), konsekwentnie musiało pojawić się pytanie o możliwość wykonywania tych zadań przez kobiety. Chociaż dokument Pawła VI rezerwuje ustanowienie do posługi lektora

²⁶ F. Blachnicki, *Jaka odnowa liturgii?*, Kraków 2015, s. 62–63.

²⁷ Po szerszy komentarz warto zajrzeć do: A. Sielepin, *Nowe perspektywy posług kobiet w liturgii w świetle listu apostolskiego „Spiritus Domini” papieża Franciszka*, w: *Posługi i funkcje osób świeckich w liturgii. W 50. rocznicę listu apostolskiego „Ministeria Quaeaedam” Pawła VI*, red. B. Migut, M. Szypa, Lublin 2023, s. 49–58.

i akolity tylko dla mężczyzn, to przesyłano do Stolicy Apostolskiej pytania, które dotyczyły możliwości pełnienia tych funkcji także przez kobiety. Z jednej strony, nawiązywało to do przekonania, że większość funkcji lektora i akolity można powierzyć odpowiednio przygotowanym wiernym w zastępstwie osób ustanowionych do tych posług. Zastanawiano się więc, czy jeśli w zgromadzeniu nie ma ustanowionego lektora i akolity, to czy ich funkcje może podjąć każdy wierny, który jest w stanie ich zastąpić, czy oprócz tych kompetencji musi także spełniać wszystkie te wymagania, które są przewidziane dla kandydatów do tych posług.

Z drugiej strony, co ważniejsze i ciekawsze z teologicznego punktu widzenia, a co będzie także dobrze widoczne w zmianach i ich uzasadnieniu sformułowanym przez Franciszka, zmiana wprowadzona przez papieża Bergoglia jest potwierdzeniem intuicji zawartej nie tyle w dokumencie Pawła VI, ile przede wszystkim w dokumentach Soboru Watykańskiego II. Jeśli bycie kandydatem do święceń nie jest podstawą do pełnienia posług w liturgii, a wszyscy wierni na mocy sakramentu chrztu powinni uczestniczyć we mszy świętej (czy w liturgii w ogóle) świadomie, czynnie i owocnie, to brakuje teologicznego uzasadnienia zarezerwowania posług dla mężczyzn (w przeciwieństwie do obecności takiego uzasadnienia w kontekście zarezerwowania święceń dla mężczyzn). Takiego teologicznego uzasadnienia nie zawiera omawiane *motu proprio* Pawła VI; znajduje się w nim jedynie historyczno-dyscyplinarne stwierdzenie: „ustanowienie lektora i akolity, zgodnie z czcigodną tradycją Kościoła rezerwuje się dla mężczyzn”²⁸. Do sformułowania o „czcigodnej tradycji” odniósł się później papież Franciszek komentując, że zgodnie z tekstem jego poprzednika jest to tradycja *venerabilis*, a nie *veneranda*. Pomimo więc że jest czcigodna, nie jest to tradycja, która m u s i być przestrzegana²⁹.

Zanim jednak papież Franciszek zdecydował się wprowadzić zmiany w *Kodeksie Prawa Kanonicznego*, Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów dwukrotnie przedstawiła interpretację, z której wynika, że od decyzji biskupa miejsca zależy zgoda na bezpośrednią posługę kobiet przy ołtarzu, a więc pełnienie funkcji akolitki³⁰. Co jest istotne dla dalszych rozważań, Kongregacja odwołuje się tutaj do interpretacji kanonu 230 *Kodeksu Prawa Kanonicznego*, którego zapis zostanie zmieniony przez papieża Franciszka. Samą zaś decyzję

²⁸ Paweł VI, „*Ministeria Quaedam*”, s. 11.

²⁹ Por. Franciszek, *List do prefekta Kongregacji Nauki Wiary na temat dopuszczenia kobiet do posług lektoratu i akolitu* (10.1.2021), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/letters/2021/documents/papa-francesco_20210110_lettera-donne-lettore-accollato.html [dostęp: 27.6.2024].

³⁰ Por. Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *List okólny do przewodniczących Konferencji Biskupów na temat posługi świeckich w liturgii* (15.3.1994), tekst włoski: <https://www.paginecattoliche.it/Donne-e-servizio-allaltare/> [dostęp: 27.6.2024] oraz Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *List Kongregacji do pewnego biskupa w sprawie ministrantek*, tekst polski, „*Anemnesis*” 31 (2002) 4, s. 35–36.

biskupa widzi z jednej strony jako wyjątek w prawie powszechnym, z drugiej zaś przede wszystkim jako potwierdzenie autonomii biskupa w kształtowaniu liturgii na jego terytorium. Wypowiedzi te, podobnie jak tekst Pawła VI, nie zawierają uzasadnienia teologicznego, poza obecnym wcześniej odwołaniem do tradycji. Podkreślają za to wyraźnie, że należy popierać pełnienie służby ołtarza przez młodych mężczyzn, ponieważ to właśnie ta służba jest naturalnym źródłem powołań do sakramentu święceń³¹.

Przy okazji omawiania zmian wprowadzonych w *Kodeksie Prawa Kanonicznego* przez papieża Franciszka Andrzej Draguła zwraca uwagę na istotną kwestię różnicy w kościelnym języku pomiędzy „dostępem” (*aditus*) a „dopuszczeniem” (*admissio*)³². Obrzęd otwierający ostatnią, bezpośrednią drogę do święceń diakonatu jest nazywany właśnie *admissio*, wskazując na kościelne dopuszczenie kandydata do tego, co nie jest mu przynależne z natury rzeczy czy co sam sobie uzyskał. Zmieniony kanon *Kodeksu Prawa Kanonicznego* mówi natomiast o „dostępie” świeckich do posług, choć jak zwraca uwagę Draguła, nie zostało to zachowane w polskim tłumaczeniu zmodyfikowanego kanonu³³. Można więc stwierdzić, że świecki na mocy sakramentu chrztu ma dostęp (prawo, podstawową zdolność) do przyjęcia posług (co nie oznacza, że nie wymaga to dodatkowych procedur i warunków), natomiast dopuszczenie do święceń jest zawsze niezasłużonym darem. O „dopuszczeniu” wiernych do posług liturgicznych mówi natomiast np. wspomniany *List Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów*, przeciwstawiając to warunkowe dopuszczenie prawu do pełnienia takiej służby³⁴.

Posługa katechisty

Jeśli w wypadku lektoratu i akolitu można, analizując przejście od logiki Pawła VI do logiki papieża Franciszka, rozważać kwestię, czy mówimy o dopuszczeniu świeckich, czy jednak o przywróceniu dostępu do tego, co im się należy z samej logiki chrztu, to podobnych wątpliwości nie ma wobec posługi katechisty ustanowionej dla Kościoła powszechnego. Opublikowany 10 maja 2021 roku dokument *Antiquum ministerium* nie pozostawia wątpliwości, że jest

³¹ Por. Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *List Kongregacji...*

³² Por. A. Draguła, *Świeckość świeckiego. Papieża Franciszka teologia laikatu*, <https://wiew.pl/2021/12/12/swieckosc-swieckiego-papieza-franciszka-teologia-laikatu/> [dostęp: 27.6.2024].

³³ Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Dekret ogólny Konferencji Episkopatu Polski w sprawie wieku i przymiotów kandydatów do posługi stałego lektoratu i akolitu, niebędących kandydatami do święceń*, https://episkopat.pl/wp-content/uploads/2021/12/Dekret-og%C3%B3lny-Ako-lici-i-lektorzy-DO-recognitio_20211202.pdf [dostęp: 27.6.2024].

³⁴ Por. Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *List Kongregacji...*, s. 35–36.

to posługa dla świeckich i jako taka nie jest w ogóle rozważana w kontekście drogi czy związku ze stanem duchownym³⁵. Jest ona właściwa laikom, ale jest związana ze ścisłą współpracą ze stanem duchowym. Współpracę tę należy przy tym rozumieć zgodnie z tym, jak strukturę Kościoła przedstawia *Lumen gentium*. Tak jak duchowieństwo i laikat są sobie wzajemnie przyporządkowani, ale nie znajdują się wobec siebie w relacji hierarchicznej, tak posługa świeckiego katechisty i sakramentalne duszpasterstwo wyświęconych szafarzy są sobie wzajemnie niezbędne.

Nieco podobnie jak w wypadku posługi lektora i akolity wprowadzenie posługi katechisty jest docenieniem dotychczasowego wkładu wielu wiernych świeckich w ewangelizacyjną działalność Kościoła. Katechistat nie tylko więc nawiązuje do starożytnego charyzmatu, obecnego już na kartach Nowego Testamentu, lecz także określa i podsumowuje współczesne zadania, które jeszcze przed wprowadzeniem tej posługi pełnili wierni. Przykładem z papieskiego dokumentu są niektóre zgromadzenia zakonne, których charyzmat częściowo (a czasem całkowicie) zawierał się w tym, co przynależy do zadań katechisty³⁶.

To, że katechistat powinien być posługą, a nie tylko jednym z czasowych zadań pełnionych przez wiernych, wynika z samej natury takiej posługi. Odwołując się do doświadczeń opisanych na kartach Nowego Testamentu, papież podkreśla, że jest „możliwe rozpoznanie rzeczywistej obecności ochrzczonych, którzy sprawowali posługę przekazywania nauczania apostołów oraz ewangelistów w formie bardziej naturalnej, ciągłej oraz powiązanej z różnymi okolicznościami życia”³⁷.

Jak referuje papieski dokument, w misji ewangelizacyjnej nie chodzi o przekaz wiedzy, ale o wspólnotę życia, która jest owocem prawdziwej katechezy. Od katechisty, którego tożsamość łączy w sobie rys świadka i nauczyciela, można więc oczekiwać nie tylko dojrzałej wiary, wyrażającej się w jego codziennym życiu, lecz także trwałego zaangażowania, które jako jedyne może przynieść trwałe owoce. Dobitnie wyraził to Franciszek w innym miejscu, w adhortacji apostołskiej *Evangelii gaudium*:

Dziś, na przykład, stało się rzeczą bardzo trudną znalezienie przygotowanych katechistów dla parafii, gotowych spełniać to zadanie przez lata. Ale to samo dzieje się z kapłanami, którzy obsesyjnie są zatroskani o swój wolny czas. Związane jest to często z faktem, że osoby odczuwają nagłą potrzebę zachowania swojej prze-

³⁵ Por. Franciszek, *List apostolski w formie motu proprio „Antiquum ministerium”*, w którym ustanawia posługę katechisty (10.5.2021), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/motu_proprio/documents/papa-francesco-motu-proprio-20210510_antiquum-ministerium.html [dostęp: 27.6.2024].

³⁶ Por. tenże, „*Antiquum ministerium*”, nr 3.

³⁷ Tamże, nr 2.

strzeni autonomii, tak jakby zadanie ewangelizacji było niebezpieczną trucizną, a nie radosną odpowiedzią na miłość Bożą, wzywającą nas do misji i czyniącą nas osobami spełnionymi i przynoszącymi owoce. Niektórzy stawiają opór, by dogłębnie zasmakować w misji i ogarnięci są paraliżującą acedia³⁸.

Co istotne, papieski dokument nie ogranicza się do obecności katechistów w krajach misyjnych albo tylko w początkowym procesie wtajemniczenia chrześcijan³⁹. Poza podstawowym wprowadzeniem w kerygmat zadaniem katechistów jest także formacja stała ochrzczonych. Warto również podkreślić, że kojarzona z procesem misyjnym działalność świeckich ewangelizatorów nie może być rozumiana jako odpowiedź na niedostateczną liczbę wyświęconych szafarzy. Jest ona raczej uznaniem prawdy, że owocność chrztu naturalnie prowadzi do ewangelizacji. Jest więc ona nie tylko wspomnianym własnym zadaniem świeckich, wynikającym z przyjęcia przez nich sakramentów chrześcijańskiego wtajemniczenia, lecz także przynależy do natury Kościoła — ewangelizującego oraz skoncentrowanego wokół sakramentalnej celebracji i udzielania owoców misterium paschalnego Chrystusa⁴⁰.

Za papieskim dokumentem trzeba tu podkreślić, że własna odpowiedzialność wiernych świeckich nie odbiera nic tożsamości biskupa, który jest „pierwszym katechistą swojej diecezji”. Zgodnie więc z logiką Konstytucji *Lumen gentium*: jedność ludu Bożego nie przeczy, a wręcz zakłada to, że Kościół jest społecznością zróżnicowaną, a punktem odniesienia dla jakiegokolwiek zadania pełnionego na rzecz Kościoła partykularnego jest zawsze łączność z biskupem i współpraca z resztą duchowieństwa. Co więcej, „apostolat laikatu posiada bezdyskusyjny walor świecki”⁴¹, w żadnym więc wypadku nie powinien być rozumiany i przedstawiany jako element klerykalizacji świeckich. Jeśli więc jest posługą *sensu stricto* świecką, to nie ma potrzeby w ogóle rozważania zróżnicowania na płeć. Dokument wielokrotnie zaznacza, że mówiąc o tej posłudze, odnosi się do doświadczenia mężczyzn i kobiet⁴². Traktuje to jako oczywistość, nie snując żadnych spekulacji ani nie przedstawiając zapewnień, że można tej posłudze udzielać także kobietom.

Odwwołanie się do tożsamości chrzcielnej, a nie np. do prawnego udzielenia misji kanonicznej, dobrze podkreśla duchowy sens posługi katechisty. Nawet

³⁸ Tenże, *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium” o głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie* (24.11.2023), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/apost_exhortations/documents/papa-francesco_esortazione-ap_20131124_evangelii-gaudium.html, nr 81 [dostęp: 27.6.2024].

³⁹ Por. tenże, „*Antiquum ministerium*”, nr 4.

⁴⁰ Por. tamże, nr 5.

⁴¹ Tamże, nr 6.

⁴² Por. tamże, nr 3 i 8.

jeśli w posłudze katechisty czy katechety nauczyciela religii jest obecny element formalnego ustanowienia do posługi bądź udzielenia misji kanonicznej, to jest to konkretny jurystyczny wymiar będący konsekwencją rozeznania i uznania charyzmatu. Aby zostać katechistą czy katechetą, trzeba najpierw być człowiekiem sakramentalnie wtajemniczonym w chrześcijaństwo i żyjącym owocnie tymi sakramentami.

Zwłaszcza w kontekście wprowadzenia posługi katechisty warto dotychczasowe doświadczenia z (nie)ustanawiania świeckich do posług wykorzystać jako lekcję, dzięki której można uniknąć dotychczasowego niedowartościowania posług lektora i akolity. W wielu miejscach już od dawna posługują osoby, które wykonują zadania opisane jako właściwe dla posługi katechisty. Można tutaj wymienić osoby nazywane np. animatorami katechezy parafialnej; jednym z ich zadań może być uczestniczenie w przygotowaniach młodzieży do bierzmowania. Mogliby to być także małżonkowie zajmujący się przygotowaniem narzeczonych do sakramentów małżeństwa czy wreszcie ci, o których w innych kościelnych kontekstach (przede wszystkim w krajach misyjnych) można by pomyśleć w pierwszej kolejności, a więc osoby towarzyszące dorosłym w przygotowaniu do sakramentów chrześcijańskiego wtajemniczenia.

Kwestia osób zajmujących się przygotowaniem do małżeństwa jest tutaj szczególnie istotna, dlatego że współczesne dokumenty Kościoła podkreślają integralność formacji sakramentalnej, mając na uwadze nie tylko sakramenty chrześcijańskiego wtajemniczenia, lecz także całość sakramentalnej rzeczywistości Kościoła⁴³. Ważnym przypadkiem, w którym dobrze widać tę integralność, jest właśnie przygotowanie do małżeństwa. Nie chodzi tylko o samą optykę, która akcentuje związek małżeństwa z innymi sakramentami oraz rolę różnych sakramentów na drodze życia rodzinnego. Istotne jest także, że skoro coraz częściej o sakrament małżeństwa proszą „ochrzczeni poganie”, jedną z funkcji wymaganego przez prawo kościelne przygotowania do zawarcia tego sakramentu powinno być uzupełnienie wtajemniczenia w chrześcijaństwo, które nie dokonało się pomimo przyjęcia tych sakramentów⁴⁴.

Skoro więc już teraz w formacji sakramentalnej uczestniczą świeccy, którzy są osobami sprawdzonymi i kompetentnymi, warto byłoby, aby bez zbędnej zwłoki, po wprowadzeniu polskiego obrzędu udzielenia posług katechistatu, osobom tym takiej posługi udzielić. Konsekwentnie także osoby rozeznające w sobie taki charyzmat powinny być formowane tak, aby po okresie próby i weryfikacji taką posługę przyjąć, nie pozostając przez cały okres jej pełnienia w prowizorycznej sytuacji.

⁴³ Na szczególną uwagę zasługuje tutaj dokument: Dykasteria ds. Świeckich, Rodziny i Życia, *Droga wtajemniczenia katechumenalnego dla życia małżeńskiego*, wyd. pol., Poznań 2023.

⁴⁴ Por. tamże, nr 39–46.

Chrzcielna podstawa różnorodności posług

Tym więc, co umożliwia reforma Pawła VI, jest przywrócenie właściwego i swoistego charakteru poszczególnym rodzajom posługiwania. Dokonuje się to przede wszystkim przez oddzielenie poszczególnych posług w Kościele oraz opisanie ich konkretnej teologii i wyznaczenie im zakresu zadań, co czyni w pierwszej kolejności *Ministeria Quaedam*. Warto także zauważyć, że poza tymi posługami o charakterze strukturalnym, liturgicznym współczesne dokumenty Kościoła wymieniają i doceniają także inne, liczne funkcje pełnione w liturgii przez wiernych świeckich. Nowe, trzecie wydanie *Mszалу Rzymskiego* docenia np. rolę zakrystiana oraz osoby troszczącej się o przebieg celebracji liturgicznych, zwłaszcza w ważniejszych kościołach⁴⁵. W takich dokumentach, jak *Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego* czy *Dyrektorium duszpasterstwa służby liturgicznej* znajdziemy bogaty wachlarz zadań, które są w liturgii domeną świeckich⁴⁶. Mamy więc ważną rolę kantora, zespołu śpiewaczego czy organisty. Jeśli jest taka potrzeba, to w liturgii może pojawić się komentator. Wręcz niemożliwe wydaje się wyobrażenie sobie, aby zarówno w kontekście eklezjologii ludu Bożego, jak i obecnych przepisów prawnych takie zadania mógł pełnić duchowny koncelebrujący mszę świętą.

Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego zachęca, aby w mszach z udziałem ludu organizowana była procesja z darami, przypominająca m.in. o tym, że celebracja Eucharystii, a szerzej troska o wspólnotę Kościoła, nie jest zadaniem jedynie duchownych. Warto zwrócić uwagę na istotny szczegół teologiczny. Chociaż skrótowo i potocznie mówi się o zadaniach, które są przewidziane dla świeckich na mocy sakramentu chrztu, to dokumenty związane z posługami nie ograniczają się tylko do tego sakramentu. Odwołują się raczej do wszystkich trzech sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego. Wydaje się, że jest to cenna uwaga dla rozwoju teologii laikatu, która zwrotnie może być przydatna dla odzyskania integralnej perspektywy w patrzeniu na chrzest, bierzmowanie i Eucharystię. Mówiąc bardzo ogólnie, zdolność świeckiego do pełnienia posług w liturgii nie wynika tylko z faktu chrztu, a więc nie tylko tam należy szukać jej teologicznego uzasadnienia, lecz także w skuteczności i owocności sakramentów bierzmowania i Eucharystii. W kontekście bierzmowania zwłaszcza wydaje się to oczywiste, że właśnie przez ten sakrament, mocą szczególnych darów Ducha Świętego, wierni zyskują moc i zdolność do podjęcia konkretnej odpowiedzialności za Kościół. Formą jej realizacji jest zaangażowanie według otrzymywa-

⁴⁵ Por. J. Miazek, *Trzecie wydanie Mszału rzymskiego Pawła VI*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 16 (2003), s. 185.

⁴⁶ Por. OWMR 95–111 oraz Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium duszpasterstwa służby liturgicznej*, Kraków 2009, nr 108–109 oraz 131–146.

nych charyzmatów, których formą realizacji może być także podjęcie posługi lektora, akolity czy katechisty.

Ciekawy będzie również związek tych posług z sakramentem Eucharystii. Zwyczajowo to po przyjęciu I komunii świętej dzieci mogą podjąć się aktywnego udziału w celebracji liturgicznej⁴⁷. Określenie momentu rozpoczęcia posługi liturgicznej mogłoby powodować pytania nie tylko o adekwatność młodego wieku np. do przepowiadania Słowa Bożego, którego z racji swojej życiowej sytuacji nie można jeszcze być świadkiem. Z teologicznego punktu widzenia może być także zasadne pytanie o podejmowanie posługi liturgicznej w sytuacji niedopełnionego procesu wtajemniczenia chrześcijańskiego, czyli bez przyjęcia sakramentu bierzmowania.

Jednak istotna wydaje się tu też inna uwaga, konieczna do praktycznego rozważania: czy stan łaski uświęcającej jest warunkiem niezbędnym do godziwego pełnienia posług i funkcji przeznaczonych dla świeckich? Wymagania, które zostały w Polsce określone dla ustanowienia świeckich do posługi lektora i akolity⁴⁸, mówią wprost o nienaganności moralnej. Wydaje się to dość wprost wykluczać tych, którzy stale żyją w stanie grzechu ciężkiego. Jeśli jednak dokumenty podkreślają rolę wszystkich trzech sakramentów wtajemniczenia w pełnieniu tych zadań, to istotne wydaje się przypomnienie, zwłaszcza w kontekście formacji służby liturgicznej, że także aktualny, każdorazowy stan łaski uświęcającej będzie ważny z punktu widzenia nie tylko godziwości, lecz także owocności pełnionej posługi.

Różnorodność funkcji, które pojawiają się w tych współczesnych dokumentach, nie powinna jednak przesłonić ważnej uwagi, że w sensie właściwym w strukturę zgromadzenia liturgicznego włączone są posługi lektora i akolity; inne funkcje mają charakter pomocniczy i dodatkowy. Istnienie posług przeznaczonych dla świeckich i ich konkretne miejsce w zgromadzeniu liturgicznym stanowią wyzwanie dla zdefiniowania ich tożsamości, a może współcześnie nawet bardziej: zrozumienia ich roli w świetle całej reformy liturgicznej. Dobrym porównaniem byłoby zestawienie tego procesu z przywracaniem diakonatu jako stałego stopnia w hierarchii święceń. W potocznym odbiorze, znacznie zubażającym ideę reformy, przywrócenie stałego diakonatu bywa odczytywane jako odpowiedź na spadającą liczbę kandydatów do święceń prezbiteratu⁴⁹. Podobnie zwłaszcza akolitat bywa widziany jako odpowiedź na niedostatek wyświęconych szafarzy, mogących zarówno w zgromadzeniu liturgicznym, jak i poza nim (np. w posłudze wobec chorych) udzielać komunii św. W obydwu wypadkach będzie to wyraźnie zubażało rozumienie stałego diakonatu i akoli-

⁴⁷ Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium...*, nr 60.

⁴⁸ Por. *Taż*, *Dekret...*

⁴⁹ Por. J. Łapucha, *Penuria sacerdotum a powołanie diakona stałego. O pewnej fałszywej argumentacji*, „*Studia Paradyskie*” 31 (2021), s. 138–139.

tatu, czy także lektoratu, deprecjonująco nadając im charakter jedynie zastępczy. Z teologicznego punktu widzenia może to skutkować brakiem rozwoju teologii charakteryzującej zarówno diakonat, jak i świeckie posługi — skoro są to zadania widziane głównie z perspektywy pewnej rekompensaty wobec spadku liczby prezbiterów — związane byłoby także z wyrażaną mniej lub wprost nadzieją na przejściowość takich rozwiązań.

Zakończenie

Rozwój teologii ludu Bożego, obserwowany po Soborze Watykańskim II, uzyskał ciekawą syntezę nie tylko w dostępie kobiet do posługi lektora i akolity, ale może przede wszystkim w uzasadnieniu ustanowienia posługi katechisty. Chociaż już soborowe dokumenty wyraźnie mówią o jedności ludu Bożego oraz o własnych zadaniach wiernych świeckich, nadal istniała tendencja, aby pewne eklezjalne zadania laikatu traktować jako wyjątek i zastępstwo wobec niedostatku wyświęconych szafarzy. Podkreślenie „bezdyskusyjnego” waloru świeckiego posługi katechisty jest jednoznacznym potwierdzeniem, że świeccy mają w Kościele swoje własne zadania i kompetencje. Wydaje się to ważnym krokiem w teologii laikatu, która przypomina, że miejscem życia i działania świeckich jest nie tylko „świat”, lecz skoro są oni pełnoprawnymi członkami Kościoła, także wewnątrz wspólnoty mają własne zadania. Przywykło się w pewnym skrócie myślowym mówić, że podstawą realizacji tych zadań jest sakrament chrztu i wynikające z niego kapłaństwo powszechne, ale warto także zwrócić uwagę na — i poddać dalszej refleksji (co już częściowo jest sygnalizowane) — skuteczność i owocność innych sakramentów w zakresie pełnienia tego posłannictwa.

Bibliografia

- Blachnicki F., *Jaka odnowa liturgii?*, Kraków 2015.
- Boniecki A., *Kalendarium życia Karola Wojtyły*, Kraków 2000.
- Draguła A., *Świeckość świeckiego. Papieża Franciszka teologia laikatu*, <https://wiedz.pl/2021/12/12/swieckosc-swieckiego-papieza-franciszka-teologia-laikatu>.
- Dykasteria ds. Świeckich, Rodziny i Życia, *Droga wtajemniczenia katechumenalnego dla życia małżeńskiego*, wyd. pol., Poznań 2023.
- Franciszek, *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium” o głoszeniu Ewangelii we wspólnym świecie* (24.11.2023), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/apost_exhortations/documents/papa-francesco_esortazione-ap_20131124_evangelii-gaudium.html.
- Franciszek, *List apostolski w formie motu proprio „Antiquum ministerium”, w którym ustanawia posługę katechisty* (10.5.2021), <https://www.vatican.va/content/francesco/pl/>

- motu proprio/documents/papa-francesco-motu-proprio-20210510_antiquum-ministerium.html.
- Franciszek, *List do prefekta Kongregacji Nauki Wiary na temat dopuszczenia kobiet do posług lektoratu i akolitu* (10.1.2021), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/letters/2021/documents/papa-francesco_20210110_lettera-donne-lettorato-accollato.html.
- Franciszek, „Synodalność” konstytutywnym wymiarem Kościoła. Przemówienie Papieża Franciszka podczas uroczystości upamiętniającej 50. rocznicę ustanowienia Synodu Biskupów, 17.10.2015, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/przemowienia/synodalnosc_17102015.html.
- Konferencja Episkopatu Polski, *Dekret ogólny Konferencji Episkopatu Polski w sprawie wieku i przymiotów kandydatów do posługi stałego lektoratu i akolitu, niebędących kandydatami do święceń*, https://episkopat.pl/wp-content/uploads/2021/12/Dekret-og%C3%B3lny-Akolici-i-lektorzy-DO-recognitio_20211202.pdf.
- Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium duszpasterstwa służby liturgicznej*, Kraków 2009.
- Konferencja Episkopatu Polski, *Instrukcja Episkopatu Polski w sprawie udzielenia posługi lektora i akolity świeckim mężczyznom* (2.10.2007), <https://liturgia.wiara.pl/doc/420691>.
- Instrukcja-Episkopatu-Polski-w-sprawie-udzielania-poslugi.
- Konferencja Episkopatu Polski, *Instrukcja w sprawie posług oraz święceń w seminariach duchownych*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/kep/kkbids/swiecenia_04051982.html.
- Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *List Kongregacji do pewnego biskupa w sprawie ministrantek*, „Anemnesis” 31 (2002) 4, s. 35–36.
- Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *List okólny do przewodniczących Konferencji Biskupów na temat posługi świeckich w liturgii* (15.3.1994), tekst włoski: <https://www.paginecattoliche.it/Donne-e-servizio-allaltare/>.
- Krakowiak C., *Święcenia niższe, posługi i funkcje wiernych świeckich w liturgii*, Lublin 2019.
- Łapucha J., *Penuria sacerdotum a powołanie diakona stałego. O pewnej fałszywej argumentacji*, „Studia Paradyśkie” 31 (2021), s. 123–141.
- Makowski D., *Posługa lektoratu i akolitu po reformie święceń niższych i subdiakonatu*, <https://zpasjdoliturгии.pl/posluga-lektoratu-i-akolitu-po-reformie-swiecen-nizszych-i-subdiakonatu/>.
- Makowski D., *Posługi współczesnego Kościoła. Refleksja w pięćdziesiątą rocznicę wydania listu apostolskiego „Ministeria Quaedam”*, Kraków 2023.
- Miazek J., *Trzecie wydanie Mszału rzymskiego Pawła VI*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 16 (2003), s. 181–199.
- Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego, Poznań 2006.
- Paweł VI, *List apostolski motu proprio „Ministeria Quaedam”* zawierający odnowę kościelnej dyscypliny dotyczący tonsury, święceń niższych i subdiakonatu w Kościele łacińskim, w: *Obrzędy ustanowienia lektorów i akolitów oraz przyjęcia kandydatów do diakonatu i prezbiteratu*, Katowice 2014, s. 8–12.
- Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, *Dekret*, w: *Obrzędy ustanowienia lektorów i akolitów oraz przyjęcia kandydatów do diakonatu i prezbiteratu*, Katowice 2014, s. 5.
- Sielepin A., *Nowe perspektywy posług kobiet w liturgii w świetle listu apostolskiego „Spiritus Domini” papieża Franciszka*, w: *Posługi i funkcje osób świeckich w liturgii*.

W 50. rocznicę listu apostolskiego „Ministeria Quaeaedam” Pawła VI, red. B. Migut, M. Szypa, Lublin 2023, s. 49–58.

Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. M. Przybył, Poznań 2008.

Sobór Watykański II, *Konstytucja o liturgii świętej „Sacrosanctum concilium”*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. M. Przybył, Poznań 2008.

Weron E., *Laikat i apostołstwo*, Poznań 1999.